LETNI, La KIEŁBA (SB Maffija - Lawenda PAROD

Bo my chcemy żryć
Bo nas na to stać
Karkóweczka tłusta nie zaszkodzi nam
Szaszłyk parzy w usta, zjeść się nie chce dać
Złamało się krzesło bo gruby na nim siadł

Więc weź do grilla wrzuć więcej węgla
Czuję ciągle głód jak Nigeria
Ach jak pięknie pachnie ta kiełba
Weź do grilla wrzuć więcej węgla

Może poczuję spokój jak ziemniaki wrzucę w popiół
Miało być po dwie kiełbaski, ktoś zjadł cztery i oszukał
Jedzenie jest ważne, tylko kto mi zjadł kiełbaskę
Ciągle podejrzliwie patrzę no i winowajcy szukam

Keczup mamy, bierz go w dłonie i wyciskaj jak owoce
Dalej czekam na ziemniaki, bo to długotrwały proces

Mordo przesuń się w bok, jestem głodny tak jak koń
Cały węgiel pójdzie z dymem tak jak rzeszowski Auchan
Czuję dziwny swąd, spalenizna drażni nos
Proszę zdejmijcie kaszankę, bo nic nie mam poza nią

He ije ije ijeeej
W moich oczach dym i rozpacz
He ije ije ijeeej
To są grille, to jest Polska!

Bo my chcemy żryć
Bo nas na to stać
Karkóweczka tłusta nie zaszkodzi nam
Szaszłyk parzy w usta, zjeść się nie chce dać
Złamało się krzesło bo gruby na nim siadł

Więc weź do grilla wrzuć więcej węgla
Czuję ciągle głód jak Nigeria
Ach jak pięknie pachnie ta kiełba
Weź do grilla wrzuć więcej węgla

Uuu uuu uuu uuu
Biała, podwawelska, wiejska, czy też śląska
Uuu uuu uuu uuu
Nawet gdy upadnie wciąż ją możesz zjeść

Chcesz czuć dym we włosach i napić się Kustosza
Jeeeee
Jak wyszczasz się pod tuję z sąsiadem będzie kosa

Tam tam tam tam

Sąsiad chciał mnie zniszczyć już tyle razy
Niczym były moje przeprosiny bo musiałem walczyć
Od kiedy na mnie naskarżył
Do wszystkich organów urzędów i związków
Których trudno podać wszystkie nazwy
Sto tysięcy razy byłem wyzywany, ale nic nie bolało mnie jak donos
Że za mało osób jest zameldowanych

Ale nie ma rzeczy, z którą nie damy rady
Znajomy w gminie ma dobre układy
Kiedyś uciekaliśmy przed pałami
Bo paliliśmy starymi oknami

Sąsiad, weź się już nie wnerwiaj
Wyrzuć tamte wspomnienia, jest dobra kiełba

Bo my chcemy żryć
Bo nas na to stać
Karkóweczka tłusta nie zaszkodzi nam
Szaszłyk parzy w usta, zjeść się nie chce dać
Złamało się krzesło bo gruby na nim siadł

Więc weź do grilla wrzuć więcej węgla
Czuję ciągle głód jak Nigeria
Ach jak pięknie pachnie ta kiełba
Weź do grilla wrzuć więcej węgla

Aaaaa aaa
Weź do grilla wrzuć więcej węgla
Ach jak pięknie pachnie ta kiełba